

Sygn. akt III UK 215/14

POSTANOWIENIE

Dnia 16 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriłło

w sprawie z odwołania W. M.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.
o emeryturę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 16 kwietnia 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...].
z dnia 10 kwietnia 2014 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...]. wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2014 r. oddalił apelację ubezpieczonego W. M. od wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 16 października 2013 r., mocą którego oddalono jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z 6 lutego 2013 r., odmawiającej wnioskodawcy prawa do emerytury.

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną wnioskodawcy. Skargę oparto na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego: 1/ art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2, 3 i 4 oraz art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) w związku z § 2 ust. 1, § 3 i § 4 ust. 1 Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z

1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.) oraz z pkt 24 działu XIV wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia; 2/ art. 50c pkt 6 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z załącznikiem do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, przez ustalenie wnioskodawcy prawa do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w szczególnych warunkach, a także o zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych oraz potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości. Istotne zagadnienia prawne sprowadzają się do wyjaśnienia: 1/ czy w celu przyjęcia, że ubezpieczony wykonywał pracę w warunkach szczególnych, osoba (ubezpieczony) wykonująca faktycznie dozór inżynieryjno - techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace w szczególnych warunkach (zgodnie z treścią wykazu A działu XIV pkt 24 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze), musi stale wykonywać ten dozór bezpośrednio, czy też możliwe jest wykonywanie dozoru nad pracą w warunkach szczególnych pośrednio, tj. przez podległych jej służbowo pracowników (brygadzystów, mistrzów), a także czy możliwy jest tzw. dozór „równoległy” (zarówno bezpośredni, jak i pośredni), w przypadku gdy ubezpieczony faktycznie przebywał stale w miejscu pracy w warunkach szczególnych; 2/ czy dla zaliczenia do pracy górniczej okresu członkostwa i działalności w zespole ratownictwa górniczego, uprawniającej do uzyskania emerytury w warunkach szczególnych w obniżonym wieku, konieczne jest pozostawanie przez ubezpieczonego w zatrudnieniu (na podstawie umowy o pracę) w charakterze ratownika górniczego, czy też zalicza się mu do pracy górniczej okresy faktycznej działalności w zespole ratownictwa górniczego w charakterze ratownika górniczego, bez względu na podstawę prawną takiej działalności.

Co się tyczy natomiast potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wskazano następujące przepisy: 1/ art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2, 3 i 4 oraz art. 27 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 2 ust. 1, § 3 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz z pkt 24 działu XIV wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia; 2/ art. 50c pkt 6 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z załącznikiem do rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Jak podkreślił skarżący, istnienie potrzeby wykładni powyższych przepisów jest uzasadnione poważnymi rozbieżnościami w orzecznictwie sądów powszechnych i decyzjach organu emerytalnego w zakresie stosowania wyżej wymienionych przepisów prawnych.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej podkreślono, że pierwsze z istniejących w sprawie zagadnień prawnych sprowadza się do wyjaśnienia, czy osoba wykonująca dozór inżynieryjno - techniczny na oddziałach i działach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w szczególnych warunkach musi wykonywać ten dozór bezpośrednio (czyli osobiście), czy też może go wykonywać pośrednio przez podległych jej służbowo pracowników (brygadzystów, mistrzów), ewentualnie czy możliwy jest tak zwany dozór „równoległy” (zarówno bezpośredni, jak i pośredni), aby przyjąć, że ubezpieczony pracował w warunkach szczególnych i z tego tytułu należy mu się emerytura w obniżonym wieku. Innymi słowy zachodzi potrzeba ustalenia charakteru tego dozoru, którego wykonywanie winno uprawniać do świadczeń emerytalnych z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Istnieją w tej materii duże rozbieżności w orzecznictwie sądowym. Dla uwidocznienia rozbieżności orzeczniczej skarżący wskazuje stanowiska prezentowane, z jednej strony w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009 r. (II UK 31/09, LEX Nr 559949) oraz z dnia 7 grudnia 2007 r. (II UK 62/07, LexPolonica nr 1762480), a z drugiej - w wyrokach z dnia 8 stycznia 2009 r. (I UK 201/08, LEX nr 738338) oraz z

dnia 4 kwietnia 2014 r. (I UK 377/13, LEX nr 1458710). Skarżący uważa, że sposób wykonywania dozoru nie ma w tym przypadku decydującego znaczenia. Treść wyżej wymienionego załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów stanowi, że do pracy w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego, należy kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Mając na względzie fakt, że przepisy te należy interpretować w sposób ścisły - każdy rodzaj dozoru na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, stanowi podstawę do ustalenia ubezpieczonemu prawa do emerytury.

W ocenie skarżącego, w sprawie istnieje także drugie istotne zagadnienie prawne, które dotąd nie było analizowane przez Sąd Najwyższy. Jest to jednocześnie także i druga podstawa wniosku o przyjęcie niniejszej skargi kasacyjnej do rozpoznania, tj. istnienie potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Konieczne jest bowiem ustalenie przez Sąd Najwyższy prawidłowej wykładni przepisów stanowiących podstawę zarzutów niniejszej skargi kasacyjnej, w tym w szczególności przepisu art. 50c pkt 6 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z załącznikiem do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w zakresie podstaw prawnych działalności ubezpieczonego w charakterze ratownika górniczego, uprawniających go do ubiegania się o emeryturę górniczą. Skarżący w okresie od dnia 13 marca 1980 r. do 29 grudnia 1995 r. był członkiem drużyny ratowniczej jako ratownik górniczy, który to okres zaliczany jest do pracy w szczególnych warunkach. Sądy w ogóle nie analizowały okresu działalności wnioskodawcy jako ratownika górniczego, mimo zalegania w aktach sprawy dokumentów dowodzących tę okoliczność, a także mimo powoływania się na tę okoliczność już w treści odwołania od decyzji organu rentowego. Z pisma organu rentowego z dnia 14 września 2006 r. wynika między innymi, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych do pracy górniczej wnioskodawcy zaliczył okres od 13

marca 1980 r. do 29 grudnia 1995 r. (15 lat 9-miesięcy i 17 dni). Co więcej, w decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 2012 r. organ rentowy ustalił, iż W. M. ma na dzień 6 września 2012 r. udowodniony okres pracy górniczej łącznie z okresami pracy równorzędnej wynoszący 20 lat i 26 dni, w tym 19 lat i 4 miesiące pracy górniczej (a zatem pracy zaliczanej do pracy w warunkach szczególnych). Łączny staż pracy górniczej wnioskodawcy był wówczas zbyt niski, aby przyznać emeryturę górniczą, ale przesłanka pracy górniczej - w tym działalności w charakterze ratownika górniczego - została spełniona (Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie miał wówczas wątpliwości, że okres działalności w charakterze ratownika górniczego podlegał zaliczeniu do pracy górniczej). Tym samym w jednej swej decyzji organ rentowy zaliczył okres członkostwa wnioskodawcy w drużynie ratownictwa górniczego do pracy górniczej, a w kolejnej decyzji (zaskarżonej) uznał, że ten okres jednak nie podlega zaliczeniu do pracy w warunkach szczególnych. Jest tu więc sprzeczność pomiędzy dwiema decyzjami organu rentowego, która ma istotne znaczenie dla ustalenia prawidłowej praktyki organu rentowego w zaliczaniu działalności w charakterze ratownika górniczego do stażu pracy górniczej i w warunkach szczególnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. i tylko w przypadku przekonania Sądu Najwyższego przez skarżącego, za pomocą jurejdykcyjnej argumentacji, że zachodzi publicznoprawna potrzeba rozstrzygnięcia

sformułowanego w skardze zagadnienia prawnego przy jej merytorycznym rozpoznawaniu.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Co się tyczy natomiast tej przesłanki przedsądu, jaką jest występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, to należy podkreślić, iż obowiązkiem skarżącego jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane). Sformułowanie zagadnienia powinno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego. Nie każde więc orzeczenie, nawet błędnie wydane, zasługuje na kontrolę w postępowaniu kasacyjnym (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147, z dnia 18 marca 2004 r., I PK 620/03, LEX nr 513011, z dnia 8 lipca 2004 r., II PK 71/04, LEX nr 375715 i z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Nie spełnia określonego w art. 398⁹ § 1 k.p.c. wymagania sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w sposób ogólny i nieprecyzyjny, a zwłaszcza ograniczenie się do samego postawienia pytania, bez odniesienia się do problemów interpretacyjnych przepisów (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, LEX nr 452451 i z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538).

Natomiast w przypadku tej przesłanki przedsądu, jaką jest potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących

rozbieżności w orzecznictwie, przepisy mające być przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego powinny należeć do katalogu przepisów, których naruszenie przez sąd drugiej instancji zarzucono w ramach podstawy skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2002 r., I PKN 682/01, OSNP 2004 nr 12, poz. 211). Rzeczą skarżącego jest zaś wykazanie, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości ze sprecyzowaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają, nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (postanowienia Sadu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151, z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351, z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231, z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 2-4, poz. 43 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Oczywiście jest, iż budzący wątpliwości interpretacyjne przepis musi mieć zastosowanie w sprawie, a jego wykładnia – mieć znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego jest jednak sam przepis, a nie rozstrzygnięcie konkretnego sporu. Stąd też wspomniane wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle poważne, by ich wyjaśnienie nie sprowadzało się do prostej wykładni przepisów. W tym wyraża się publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencji i prawa pozytywnego, a nie korekta orzeczeń wydawanych przez sady powszechne (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wypada stwierdzić, że obie wskazane przez skarżącego przesłanki przedsądu sprowadzają się do dwóch problemów sformułowanych jako istotne zagadnienia prawnej sprawy. Żaden z nich nie spełnia jednak wymagania istotności w podanym wyżej znaczeniu tego pojęcia, gdyż każde było przedmiotem analizy Sądu Najwyższego, a prezentowane w tej kwestii poglądy judykatury należy uznać za utrwalone.

Co do pierwszego ze skonstruowanych przez autora skargi kasacyjnej zagadnień prawnych należy zauważyć, że zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego

z dnia 24 września 2009 r. (II UK 31/09, LEX nr 559949), określonymi w pkt 24 działu XIV wykazu A rozporządzenia czynnościami ogólnie pojętej kontroli oraz dozoru inżynieryjno-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, są wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim dozorem i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Jeśli zatem czynności te wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku pracy związanym z określoną w pkt 24 działu XIV wykazu A rozporządzenia kontrolą lub dozorem inżynieryjno-technicznym, to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu, niezależnie od tego, ile czasu pracownik poświęca na bezpośredni dozór pracowników, a ile na inne czynności ściśle związane ze sprawowanym dozorem i stanowiące jego integralną część, takie jak sporządzanie związanej z nim dokumentacji. Nie ma bowiem żadnych podstaw do wyłączania tego rodzaju czynności administracyjno-biurowych z czynności polegających na sprawowaniu dozoru, i traktowania ich odrębnie (por. także powołane wyżej wyroki z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283). W wyroku z dnia 8 stycznia 2009 r. (I UK 201/08, LEX nr 738338) Sąd Najwyższy podkreślił, iż nie ma rozstrzygającego znaczenia, w jakim zakresie wnioskodawca wykonywał dozór inżynieryjno-techniczny bezpośrednio, czyli osobiście lub pośrednio, czyli poprzez podległych mu służbowo pracowników (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2014 r., I UK 377/13, LEX nr 1458710). Ponadto, osoba wykonująca taki dozór nie musi stale przebywać na stanowiskach, gdzie jest wykonywana praca w szczególnych warunkach, w zakresie jej obowiązków musi być przewidziane sporządzanie dokumentacji, planów organizacyjnych i innych czynności. Ponoszenie odpowiedzialności za wykonywanie pracy, w której każdy błąd techniczny może narazić na niebezpieczeństwo pracowników i inne osoby, zostało uznane za wykonywanie pracy w warunkach szczególnych (wyrok Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2008 r., I UK 195/07, LEX nr 488873). Przedstawione przez skarżącego zagadnienie

prawne pozbawione jest zatem przymiotu istotności z uwagi na to, iż Sąd Najwyższy wypowiadał się już w tym przedmiocie. Ponadto, jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji, zagadnienie to pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie niniejszego sporu. Sąd Apelacyjny stwierdził bowiem, że „należy (...) odróżnić dokumentację związaną z bezpośrednim dozorem, a więc dokumentację techniczną, od czynności scedowanych przez pracodawcę i niemających związku z dozorem”. Czym innym jest wykonywanie czynności administracyjno-biurowych ściśle związanych ze sprawowaniem dozoru inżynieryjno-technicznego, a czym innym wykonywanie w ramach zakresu obowiązków również innych czynności, niemających związku z wykonywaniem bezpośredniego dozoru nad procesem produkcji. Wykonywanie takich czynności w ramach zakresu obowiązków na danym stanowisku pracy uniemożliwia sprawowanie dozoru stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a w konsekwencji wyłącza zaliczenie takiego okresu zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009 r., II UK 31/09, LEX nr 559949).

Odnosnie do drugiego z przedstawionych istotnych zagadnień prawnych trzeba zauważyć, że poruszony przez skarżącego problem był również tematem wypowiedzi Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 3 marca 2011 r. (II UK 297/10, LEX nr 817534) stwierdził, iż zgodnie z treścią art. 50c ust. 1 pkt 6 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, za pracę górniczą uważa się zatrudnienie w charakterze członków drużyn ratowniczych kopalń, mechaników sprzętu ratowniczego tych drużyn oraz w charakterze ratowników zawodowych w stacjach ratownictwa górniczego. Nie zalicza się do niej okresów pracy gdy dana osoba nie była zatrudniona w charakterze ratownika zawodowego, a jedynie wykonywała tę funkcję ochotniczo, będąc jednocześnie zatrudnioną na innym stanowisku w kopalni.

Reasumując: wobec niewykazania istnienia powołanych w skardze kasacyjnej przesłanek przedsądu, z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. należało orzec jak w sentencji.

l.n